



## Audiencja Generalna: Katecheza ojca świętego Franciszka: Dlaczego Jubileusz Miłosierdzia

2015-12-9 Vatican.va



KATECHEZA OJCA #WI#TEGO FRANCISZKA

### **AUDIENCJA GENERALNA**

9 grudnia 2015 r.

**[Multimedia]**

### **To, co Bogu najmilsze**

*Drodzy Bracia i Siostry, dzie# dobry!*

Wczoraj otworzy#em tutaj, w Bazylice #w. Piotra, Drzwi #wi#te Jubileuszu Miłosierdzia, a ju# wcz#niej otworzy#em je w katedrze w Bangi w Republice #rodkowoafryka#skiej. Dzi# chcia#bym rozwa#y# razem z wami znaczenie tego Roku #wi#tego, odpowiadaj#c na pytanie: *po co ten Jubileusz Miłosierdzia?* Co to oznacza?

Ko#ció# potrzebuje tego nadzwyczajnego czasu. Nie mówi#: ten nadzwyczajny czas jest dobry dla Ko#cio#a. Mówi#: Ko#ció# potrzebuje tego nadzwyczajnego czasu. W naszej epoce

głębokich przemian Kościoła jest wezwany do wnoszenia swojego szczególnego wkładu poprzez uwidocznianie znaków obecności i bliskości Boga. A Jubileusz jest sprzyjającym okresem dla nas wszystkich, ponieważ kontemplujemy Boże miłosierdzie, które przekracza wszelkie ludzkie granice i jaśnieje nad mrokami grzechu, możemy stać się świadkami bardziej przekonanymi i przekonującymi.

Skierowanie spojrzenia na Boga, Ojca miłosiernego, i na braci potrzebujących miłosierdzia oznacza skupienie uwagi na *istotnej treści Ewangelii*: Jezusie, wcielonym Miłosierdziu, który sprawia, że staje się widoczna dla naszych oczu wielka tajemnica trynitarnego Boga. Obchodzenie Jubileuszu Miłosierdzia jest równoznaczne z postawieniem na nowo w centrum naszego życia osobistego i życia naszych wspólnot specyfiki wiary chrześcijańskiej, a więc Jezusa Chrystusa, Boga miłosiernego.

A zatem Rok wiarty po to, by żyć miłosierdziem. Tak, drodzy bracia i siostry, ten Rok wiarty jest nam ofiarowany, abyśmy doświadczyli w naszym życiu agodnej siodczy przebaczenia Boga, Jego obecności przy nas i Jego bliskości zwłaszcza w momentach największej potrzeby.

Ten Jubileusz, mówiąc krótko, jest uprzywilejowanym momentem, by Kościół nauczył się wybierać jedynie «to, co Bogu najmiłsze». A co takiego «jest Bogu najmiłsze»? Przebaczenie swoim dzieciom, okazywanie im miłosierdzia, aby i one mogły przebaczać następnie swoim braciom, jaśniejąc niczym pochodnie Bożego miłosierdzia w świecie. Wszak nie to jest Bogu najmiłsze. W. Ambroży w księce teologicznej o Adamie, którą napisał, nawiązuje do historii stworzenia świata i stwierdza, że Bóg każdego dnia po stworzeniu czegoś — księcyca, sokoła lub zwierzęt — mówi: «A widział Bóg, że było dobre». Ntomiast kiedy stworzył mężczyzn i kobiet, Biblia mówi: «Widział, że to było bardzo dobre». W. Ambroży zadaje sobie pytanie: «Ale dlaczego mówi 'bardzo dobre'? Dlaczego Bóg jest taki zadowolony po stworzeniu mężczyzny i kobiety?». Dlatego że nareszcie był ktoś, komu mógł przebaczyć. To piękne: radości Boga jest przebaczenie, istotą Boga jest miłosierdzie. Dlatego w tym roku powinniśmy otworzyć serca, aby ta radość, ta radość Boża napełniła nas wszystkich tym miłosierdziem. Jubileusz będzie «sprzyjającym momentem» dla Kościoła, jeżeli nauczymy się wybierać «to, co Bogu najmiłsze», nie ulegając pokusie myślenia, że istnieje coś innego, co jest ważniejsze lub priorytetowe. Nic nie jest ważniejsze od wyboru «tego, co Bogu najmiłsze», a więc Jego miłosierdzia, Jego miłości, Jego czułości, Jego uścisku, Jego pieczy!

Również konieczne dzieło odnowy instytucji i struktur Kościoła jest rodzkiem, który ma nas prowadzić do tego, byśmy doświadczyli w sposób żywy i ożywiający miłosierdzia Bożego, bo tylko ono może zagwarantować, że Kościół będzie owym miastem poświęconym na górze, które nie może się ukryć (por. Mt 5, 14). Jaśnieje tylko Kościół miłosierny! Gdybyśmy nawet na jedną chwilę zapomnieli, że miłosierdzie jest tym, «co Bogu najmiłsze», każdy nasz wysiłek byłby próżny, bo stalibyśmy się niewolnikami naszych instytucji i struktur, niezależnie od tego, jak bardzo byłyby odnowione. Lecz byłibyśmy wciąż niewolnikami.

«Abyśmy poczuli w sobie mocno radość z tego, że zostaliśmy odnaleźieni przez Jezusa, który jako Dobry Pasterz przyszedł nas szukać, bo się zagubiliśmy» (homilia podczas i Nieszporów i Niedzieli Wielkanocnej, 11 kwietnia 2015 r., «L'Osservatore Romano», wyd. polskie, n. 5/2015, s. 30) — taki cel stawia sobie Kościół w tym Roku wiartym. W ten sposób umocnimy w sobie pewność, że miłosierdzie może rzeczywiście przyczynić się do budowania bardziej ludzkiego świata. Zwłaszcza w tych naszych czasach, w których przebaczenie jest rzadkim gościem w różnych dziedzinach ludzkiego życia, wezwanie do miłosierdzia staje się pilniejsze, i to w każdym miejscu: w społeczeństwie, w instytucjach, w pracy i również w rodzinie.

Oczywiście, ktoś mógłby zgłosić obiekcję: «Ale, Ojczy, czy Kościół w tym Roku nie powinien zrobić czegoś więcej? Słusznym rzeczą jest kontemplowanie miłosierdzia Bożego, lecz jest wiele pilnych potrzeb!». To prawda, jest wiele do zrobienia, a ja pierwszy bez ustanku o tym przypominam. Jednakże trzeba mieć na uwadze fakt, że u korzeni zapomnienia o miłosierdziu jest zawsze miłość

własna. W świecie przyjmuje ona formę zabiegania wyłącznie o własne interesy, przyjemności i zaszczyty w poświęceniu z pragnieniem gromadzenia bogactw, a w życiu chrześcijan często jest przykrywana przez hipokryzję i światowość. Wszystkie te rzeczy są sprzeczne z miłosierdziem. Odruchów podyktowanych przez miłość własną, które prowadzą do wyobcowania miłosierdzia w świecie, jest tak wiele i są tak liczne, że często nie jesteśmy nawet w stanie ich rozpoznać jako ograniczeń i grzechów. Dlatego konieczne jest uznanie, że jesteśmy grzesznikami, abyśmy umocnili w sobie pewność miłosierdzia Boga. «Panie, jestem grzesznikiem; Panie, jestem grzesznikiem: przyjdź ze swoim miłosierdziem». To bardzo piękna modlitwa. To modlitwa, którą można łatwo odmawiać codziennie: «Panie, jestem grzesznikiem; Panie, jestem grzesznikiem: przyjdź ze swoim miłosierdziem».

Drodzy bracia i siostry, pragnę, aby w tym Roku wiwatym każdy z nas doświadczył miłosierdzia Boga, abyśmy byli świadkami tego, «co Jemu najmiłsze». Czy myślenie, że to może zmienić świat, jest naiwnością? Mówić po ludzku — tak, jest szaleństwem, ale to, «co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrość ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa moc ludzi» (1 Kor 1, 25).

### **Do Polaków:**

Serdecznie pozdrawiam uczestniczących w tej audycji Polaków. Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny i rozpoczęcie Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia, w których uczestniczyliśmy wczoraj, zachęcaj nas, byśmy na wzór Maryi stawali się święci i doskonali przed obliczem Boga (por. Ef 1, 4) i doświadczyli w naszym życiu Boga przebaczenia przez podejmowane dzieła miłosierdzia. Najświętsza Dziewica niech pomoże nam przeżywać radość spotkania z miłością Boga, która wszystko przemienia. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.